

PIOTR PRUSS

ur. 1911; Chełm



Miejsce i czas wydarzeń	Chełm, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Chełm, dwudziestolecie międzywojenne, kina, filmy nieme

Kina w przedwojennym Chełmie

W Chełmie były dwa kina: Oaza i Wersal, ale były to kina nie w budynkach przygotowanych na potrzeby kina. Były w domach gdzieś adaptowanych, poszerzanych, powiedzmy, pokojach. Były to małe kina, oba były własnością żydowską. Były to kina nieme, wtedy była tylko wizja i pod ekranem siedział muzyk, czasami dwie osoby, przeważnie jeden, bo to kosztowało, skrzypek, który w jakiś tam sposób, nie zawsze to wychodziło, przepracował tekst i temat danego filmu i przygotował się do przygrywania. Napisy tylko były, trzeba było czytać, o jaką treść chodziło, rozmów, wymiany zdań absolutnie nie było słychać.

Ja kina nie kochałem i nie kocham do dzisiaj, ale oczywiście byłem kilka razy w jednym i w drugim. W tej chwili jest kino przy głównej ulicy w Chełmie, już specjalnie kino przy magistracie na ten cel zbudowane. To już jest duża sala, w której grane były filmy najbardziej popularne, w tym sensie, że najbardziej na te filmy młodzież jak i starsi chodzili. Bilety były stosunkowo drogie do kina, no i im bliżej ekranu, tym były tańsze, a im dalej, ze względu na wizję, były droższe. Dwadzieścia, trzydzieści, nawet czterdzieści groszy, do pięćdziesięciu. To już była wysoka cena. Były to, powiadam, filmy nieme i one się nie bardzo zapisywały w pamięci.

Data i miejsce nagrania	2009-05-09, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"